



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 11 marca 2016 r.

Pozycja 172

POSTANOWIENIE

z dnia 2 marca 2016 r.

Sygn. akt Ts 344/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Rymar – przewodniczący i sprawozdawca

Julia Przyłębska

Małgorzata Pyziak-Szafnicka,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej J.Rz. w sprawie zgodności:

- 1) art. 359 § 2¹, 2² i 2³ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, ze zm.) z art. 2, art. 5, art. 7, art. 9, art. 20, art. 22, art. 31 ust. 2 i 3 i art. 91 ust. 1-3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 2) art. 398⁹ § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 2, art. 5, art. 7, art. 9, art. 77 ust. 2, art. 91 ust. 1-3 i art. 183 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji,
- 3) art. 398⁹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 2, art. 5, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 23 października 2015 r. (data nadania) J.Rz. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności: po pierwsze, art. 359 § 2¹, 2² i 2³ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U.2014.121, ze zm.; dalej: kc) z art. 2, art. 5, art. 7, art. 9, art. 20, art. 22, art. 31 ust. 2 i 3 i art. 91 ust. 1-3 Konstytucji; po drugie, art. 398⁹ § 1 i 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.2014.101, ze zm.; dalej: kpc) z art. 2, art. 5, art. 7, art. 9, art. 77 ust. 2, art. 91 ust. 1-3 i art. 183 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji; po trzecie, art. 398⁹ § 2 kpc z art. 2, art. 5, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego. Wyrokiem z sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w W. zasądził na rzecz skarżącego od jego przeciwnika procesowego kwotę 45 360,98 zł wraz z odsetkami w wysokości umownej 0,5% dziennie od powyższej kwoty naliczonymi od 20 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty. Wyrokiem z maja

2014 r., doręczonym skarżącemu 1 lipca 2014 r., Sąd Okręgowy w W. (dalej: Sąd Okręgowy w W.) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zasądzone w nim odsetki do czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, i oddalił powództwo w pozostałej części. Od tego rozstrzygnięcia skarżący wniósł skargę kasacyjną. Postanowieniem z czerwca 2015 r., doręczonym skarżącemu 27 lipca 2015 r., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpoznania.

Sformułowane w skardze konstytucyjnej zarzuty dotyczą trzech kwestii. Po pierwsze, skarżący zarzuca, że przewidziane w art. 359 § 2¹, 2² i 2³ kc ograniczenie wysokości odsetek, bez wyłączenia z zakresu zastosowania tych przepisów sytuacji, w których takie ograniczenie nie jest uzasadnione ważnym interesem publicznym ani żadną przesłanką wymienioną w art. 31 ust. 3 Konstytucji, narusza wskazane w skardze przepisy Konstytucji. Jego zdaniem zakwestionowane przepisy są niejasne, a ich stosowanie do określania wysokości odsetek za opóźnienie w płatności należnej na podstawie umowy jest sprzeczne z intencją ustawodawcy oraz niespójne z innymi regulacjami kc. Prowadzi również do naruszenia wolności prowadzenia działalności gospodarczej.

Po drugie, skarżący podnosi, że art. 398⁹ § 1 i 2 kpc znacznie ogranicza zakres kognicji Sądu Najwyższego, czym godzi w prawo do poddania orzecznictwa sądów powszechnych nadzorowi Sądu Najwyższego oraz zamyka skarżącemu drogę do dochodzenia naruszonych praw lub wolności.

Po trzecie, skarżący wskazuje, że art. 398⁹ § 2 kpc w obowiązującym brzmieniu nie nakłada na Sąd Najwyższy obowiązku sporządzenia uzasadnienia postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz nie określa wymogów dotyczących treści takiego uzasadnienia. Prowadzi to w jego ocenie do sytuacji, w których Sąd Najwyższy bardzo zdawkowo uzasadnia takie rozstrzygnięcia. Zdaniem skarżącego godzi to w gwarancje jawnego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy.

Ponadto skarżący podkreśla, że zarzut niezgodności zakwestionowanych przepisów z art. 9 i art. 91 ust. 1-3 Konstytucji wiąże z tym, że naruszają one przepisy ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych – m.in. Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U.1993.61.284, ze zm.), Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U.1977.38.167) oraz Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, przyjętej w Nicei dnia 7 grudnia 2000 r. (Dz.Urz.UE.2012.C.326).

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, zakwestionować zgodność z Konstytucją przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego prawach lub wolnościach albo obowiązkach określonych w Konstytucji. Zasady, na jakich dopuszczalne jest korzystanie z tego środka ochrony wolności i praw, precyzuje ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.). W świetle powyższych unormowań konstytucyjnych i ustawowych nie ulega wątpliwości to, że przesłanką rozpoznania skargi konstytucyjnej jest wskazanie nie dowolnego kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ale tylko takiego, który w konkretnej sprawie stanowił podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia, a zarazem doprowadził do naruszenia wolności lub praw oznaczonych jako podstawa skargi konstytucyjnej. W związku z tym obowiązkiem skarżącego jest dołączenie do skargi konstytucyjnej orzeczenia, które odpowiada powyższej, złożonej kwalifikacji, tzn. zostało wydane na podstawie przepisów będących przedmiotem

wniesionej skargi i prowadzi do niedozwolonej ingerencji w sferę jego konstytucyjnie chronionych praw podmiotowych. Skarżący musi przy tym wykazać, że ingerencja ta była skutkiem niekonstytucyjności przepisu zastosowanego przy rozpatrywaniu jego sprawy, nie zaś niewłaściwego zastosowania tego przepisu przez orzekające w sprawie organy. Zgodnie z art. 64 ustawy o TK z 2015 r. skargę konstytucyjną wnosi się po wyczerpaniu przez skarżącego drogi prawnej, w terminie 3 miesięcy od doręczenia mu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Niespełnienie powyższych warunków, podobnie jak oczywista bezzasadność skargi konstytucyjnej, skutkuje odmową nadania skardze dalszego biegu.

Analiza skargi konstytucyjnej wniesionej w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że nie spełnia ona wymogów nadania jej dalszego biegu wynikających z art. 79 Konstytucji oraz z ustawy o TK z 2015 r.

Na wstępie Trybunał stwierdza, że w części dotyczącej zarzutu niekonstytucyjności art. 359 § 2¹, 2² i 2³ kc skarga została wniesiona z naruszeniem terminu wskazanego w art. 64 ustawy o TK z 2015 r. Przepis ten przewiduje, że skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego na podstawie przepisów kwestionowanych w skardze. Termin ten był tak samo określony w ustawie z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.), która obowiązywała w momencie doręczenia skarżącemu wyroku Sądu Okręgowego w W. z maja 2014 r. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego termin do wniesienia skargi konstytucyjnej oznaczony w przywoływanych wyżej przepisach jest związany z uzyskaniem, w ramach drogi prawnej, orzeczenia niepodlegającego zaskarżeniu za pomocą zwykłych środków zaskarżenia, a więc w wypadku postępowania sądowego – prawomocnego wyroku lub postanowienia. Konstytucja i ustawa o TK z 2015 r. nie wymagają natomiast użycia środków o charakterze nadzwyczajnym, których wniesienie jest uzależnione od spełnienia szczególnych wymagań, takich jak skarga kasacyjna. Termin do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczyna więc bieg w momencie uzyskania przez skarżącego prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, a wniesienie skargi kasacyjnej (w postępowaniu cywilnym) albo kasacji (w postępowaniu karnym) jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie powoduje ani przerwania, ani zawieszenia jego biegu (zob. np. postanowienia TK z 25 stycznia 2008 r., Ts 58/07, OTK ZU nr 3/B/2008, poz. 107 oraz 14 grudnia 2009 r., Ts 97/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 16).

Ostatecznym orzeczeniem wydanym w sprawie skarżącego na podstawie przepisów k.c. jest więc wyrok Sądu Okręgowego w W. z maja 2014 r. i to od daty doręczenia tego wyroku skarżącemu (to jest od 1 lipca 2014 r.) należy liczyć trzymiesięczny termin do wniesienia skargi konstytucyjnej w sprawie zgodności z Konstytucją kwestionowanych przepisów. Upłynął on zatem 1 października 2014 r. Skarżący wystąpił ze skargą konstytucyjną 23 października 2015 r., a więc ponad rok po upływie terminu do jej wniesienia w omawianym zakresie. Skarga konstytucyjna została więc złożona z przekroczeniem terminu przewidzianego w art. 64 ustawy o TK z 2015 r., co jest samodzielną podstawą odmowy nadania jej dalszego biegu w zakresie, w jakim zakwestionowano w niej art. 359 § 2¹, 2² i 2³ kc z art. 2, art. 5, art. 7, art. 9, art. 20, art. 22, art. 31 ust. 2 i 3 i art. 91 ust. 1-3 Konstytucji.

Odnosząc się do zarzutów niekonstytucyjności art. 398⁹ § 1 i 2 kpc Trybunał wskazuje, że za ostateczne orzeczenie wydane na podstawie zakwestionowanego przepisu należy uznać postanowienie Sądu Najwyższego z czerwca 2015 r., doręczone pełnomocnikowi skarżącego 27 lipca 2015 r. Biorąc pod uwagę to, że skarga konstytucyjna została nadana w placówce pocztowej 23 października 2015 r., trzeba stwierdzić, iż w zakresie tych zarzutów

ustawowy termin do wniesienia skargi konstytucyjnej został zachowany. Skarga konstytucyjna nie spełnia jednak innych warunków nadania jej dalszego biegu.

Trybunał wskazuje, że zarówno w odniesieniu do art. 359 § 2¹, 2² i 2³ kc, jak i art. 398⁹ § 1 i 2 kpc skarżący powołał jako podstawę skargi kasacyjnej liczne przepisy Konstytucji, które nie mogą stanowić wzorców kontroli konstytucyjności zaskarżonych regulacji w skardze konstytucyjnej. Nie mają one bowiem charakteru konstytucyjnych praw i wolności, których ochronie służy – zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji – skarga. Jak wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie, samodzielnymi wzorcami kontroli w postępowaniu skargowym nie mogą być art. 2, art. 5, art. 7, art. 9, art. 8 ust. 2, art. 31 ust. 2 i 3, art. 91 ust. 1-3 ani art. 183 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał niezmiennie wyjaśniał, że zarzut niezgodności kwestionowanych regulacji z zasadami ustrojowymi wynikającymi z art. 2 Konstytucji mógłby być rozpatrywany w postępowaniu skargowym wyłącznie w ramach oceny sposobu naruszenia innych konstytucyjnych wolności i praw, a zatem że art. 2 Konstytucji może stanowić w takim postępowaniu pomocniczy wzorzec kontroli, ale pod warunkiem jednoczesnego wskazania innej naruszonej normy konstytucyjnej statuującej wolność lub prawo (zob. np. wyroki TK z 26 kwietnia 2005 r., SK 36/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 40 i 13 stycznia 2004 r., SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2 oraz postanowienia TK z 26 czerwca 2002 r., SK 1/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 53 i 15 grudnia 2009 r., Ts 5/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 13). Sytuacja taka nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie. Skarżący nie wskazuje bowiem, aby zarzucane przez niego naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego miało związek z naruszeniem innego przepisu Konstytucji gwarantującego prawa lub wolności jednostki.

Podobnie postaci konstytucyjnych wolności lub praw podmiotowych nie przybierają art. 5, art. 7 ani art. 8 ust. 2 Konstytucji. Pierwszy z wymienionych przepisów jest normą programową wyrażającą m.in. zasadę gwarancji przez Rzeczpospolitą wolności i praw człowieka. Samodzielnie nie wyraża on jednak konkretnych wolności lub praw. Art. 7 Konstytucji formułuje nakaz działania organów władzy publicznej w granicach wyznaczonych przez prawo, zaś art. 8 ust. 2 Konstytucji wprowadza zasadę bezpośredniego stosowania Konstytucji. Również te przepisy odnoszą się więc do zasad ustrojowych oraz funkcjonowania organów państwa i jako takie nie mogą stanowić samodzielnych wzorców w postępowaniu inicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej (zob. wyrok TK z 13 stycznia 2004 r., SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2; a także postanowienia TK z: 15 października 2012 r., Ts 179/12, OTK ZU nr 3/B/2013, poz. 267; 16 grudnia 2013 r., Ts 276/13, OTK ZU nr 2/B/2014, poz. 165; a także 10 lipca 2014 r., Ts 224/12, OTK ZU nr 5/B/2014, poz. 385).

Samodzielnym wzorcem kontroli przepisów zaskarżonych w skardze konstytucyjnej nie może być również art. 31 ust. 2 i 3 Konstytucji. Artykuł 31 ust. 2 Konstytucji wskazuje bowiem jedynie na obowiązek szanowania wolności i praw innych osób oraz ustanawia zakaz zmuszania kogokolwiek do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. Nie formułuje więc on samodzielnego prawa lub samodzielnej wolności, lecz odnosi się do nałożonego na wszystkie podmioty prawa obowiązku poszanowania praw zagwarantowanych przez inne przepisy (zob. np. postanowienie TK z 28 czerwca 2011 r., Ts 203/10, OTK ZU nr 4/B/2011, poz. 324). Artykuł 31 ust. 3 Konstytucji określa zaś zasady ograniczania wolności i praw zagwarantowanych w innych przepisach Konstytucji. Jak wielokrotnie podkreślał Trybunał, odwołanie się w skardze konstytucyjnej do tych zasad (w szczególności do wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji zasady proporcjonalności) może tylko towarzyszyć wskazaniu innej podstawy prawnej skargi; odwołanie to powinno przy tym służyć wykazaniu, że ograniczenie danej wolności lub danego prawa poszło za daleko; żeby powołać jako wzorzec kontroli art. 31 ust. 3 Konstytucji, trzeba więc najpierw dowieść istnienia takiego konstytucyjnego prawa lub wolności (zob. wyrok TK z 22 listopada 2004 r., SK 64/03, OTK ZU nr 10/A/2004,

poz. 107 oraz postanowienie TK z 28 czerwca 2012 r., Ts 94/12, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 568).

Art. 9 i art. 91 ust. 1-3 Konstytucji odnoszą się do systemu źródeł prawa – wprowadzając zasadę przestrzegania przez Rzeczpospolitą wiążącego ją prawa międzynarodowego oraz wyznaczając zasady stosowania umów międzynarodowych oraz ich miejsce w hierarchii źródeł prawa (zob. np. postanowienia TK z 29 lipca 2011 r., Ts 105/09, OTK ZU nr 5/B/2011, poz. 346 oraz 19 maja 2014 r., Ts 76/14, OTK ZU nr 5/B/2014, poz. 486). Art. 183 Konstytucji jest natomiast przepisem o charakterze ustrojowo-kompetencyjnym, określającym pozycję oraz kompetencje Sądu Najwyższego. Składa się on na szersze unormowanie stanowiące podstawę prawną struktury i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce (zob. wyrok TK z 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143 oraz postanowienie TK z 30 września 2010 r., Ts 67/10, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 94). Żaden z tych przepisów nie stanowi więc źródła wolności lub praw podmiotowych jednostki.

Ze wskazanych powodów skardze konstytucyjnej, w zakresie badania zgodności art. 359 § 2¹, 2² i 2³ i art. 398⁹ § 1 i 2 kpc z wyżej wymienionymi przepisami Konstytucji, należało odmówić nadania dalszego biegu na podstawie art. 77 ust. 3 pkt 1 w związku z art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 2015 r.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w zakresie wszystkich zarzutów sformułowanych przez skarżącego wobec art. 398⁹ § 1 i 2 kpc skarga konstytucyjna jest oczywiście bezzasadna.

Trybunał wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie, że Konstytucja nie gwarantuje prawa do rozpoznania każdej sprawy w trzeciej instancji. Art. 45 ust. 1, art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarantują jedynie dwuinstancyjność postępowania w sprawach, które od początku do końca są rozpoznawane przez sądy (zob. np. postanowienia TK z 10 sierpnia 2001 r., Ts 58/01, OTK ZU nr 6/2001, poz. 207 oraz 11 lutego 2008 r., Ts 133/07, OTK ZU nr 3/B/2008, poz. 109). Jak zauważył Trybunał w sprawie SK 68/06, przepisy ustaw regulujących postępowanie sądowe nie muszą zatem zapewniać stronom prawa do rozpatrzenia sprawy przez Sąd Najwyższy, a możliwość odwołania się do trzeciej instancji wykracza poza konstytucyjnie wymagane minimum. Jednostka nie ma więc roszczenia do państwa o takie ukształtowanie obowiązujących przepisów, jakie zapewniałoby rozpoznanie każdej jej sprawy przez Sąd Najwyższy (wyrok TK z 30 maja 2007 r., SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53; zob. też np. wyroki TK z 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143 oraz 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2). Oznacza to, że ustawodawca nie tylko nie jest zobowiązany do wprowadzenia instytucji skargi kasacyjnej do systemu prawnego, ale również, że tworząc taki nadzwyczajny środek zaskarżenia, ma pewną swobodę w określaniu przesłanek jego dopuszczalności (zob. np. postanowienie TK z 14 maja 2003 r., Ts 29/03, OTK ZU nr 1/B/2004, poz. 28). Ustawodawca może w szczególności ograniczyć dostępność skargi kasacyjnej ze względu na konieczność zapewnienia sprawnego działania rozpoznającego ją Sądu Najwyższego i umożliwienia mu efektywnej realizacji funkcji nadzoru nad orzecznictwem sądów powszechnych i wojskowych (zob. wyrok TK z 30 maja 2007 r., SK 68/06). Przypisanie Sądowi Najwyższemu tej funkcji nie znaczy jednak, że musi on rozpoznać każdą sprawę zakończoną wyrokiem sądu II instancji, jeśli jedna ze stron postępowania uzna, że wyrok ten jest nieprawidłowy. Nie ma więc podstaw do twierdzenia, że zaskarżony art. 398⁹ § 1 i 2 kpc narusza wskazane przez skarżącego wzorce konstytucyjne. Zarzuty skarżącego w tym zakresie są oczywiście bezzasadne, co uzasadnia odmowę nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie badania zgodności art. 398⁹ § 1 i 2 kpc z art. 2, art. 5, art. 7, art. 77 ust. 2 i art. 183 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 oraz art. 9 i art. 91 ust. 1-3 Konstytucji.

Ponadto Trybunał wskazuje, że również zarzut skarżącego dotyczący braku regulacji w zakresie warunków, jakie musi spełniać uzasadnienie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jest w sposób oczywisty pozbawiony podstaw.

Jak zauważa sam skarżący, problem uzasadniania postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania był przedmiotem orzekania przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie SK 68/06. Trybunał uznał wówczas, że brak obowiązku uzasadnienia takiego postanowienia, wydanego na posiedzeniu niejawnym na podstawie niedookreślonych przesłanek, narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. Wskazał m.in. na to, że rzetelna procedura sądowa wymaga, aby strona postępowania miała możliwość uzyskania czytelnego, weryfikowalnego uzasadnienia każdego rozstrzygnięcia sądu (wyrok TK z 30 maja 2007 r., SK 68/06). W chwili wejścia w życie cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, 15 czerwca 2007 r., norma zezwalająca na nieuzasadnianie postanowień o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania utraciła moc obowiązującą. Od tego momentu Sąd Najwyższy ma obowiązek uzasadniania postanowień wydawanych w procedurze przedsądu kasacyjnego. Do takich postanowień mają przy tym zastosowanie ogólne zasady dotyczące uzasadniania rozstrzygnięć wydawanych w postępowaniu cywilnym. Zgodnie z art. 398²¹ kpc do postępowania przed Sądem Najwyższym stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania apelacyjnego, do którego z kolei zgodnie z art. 391 § 1 kpc stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji. Dotyczy to również art. 328 § 2 w związku z art. 361 kpc, który precyzuje wymogi, jakie powinno spełniać uzasadnienie wydawanego przez sąd postanowienia. Wbrew twierdzeniu skarżącego nie ma podstaw, aby przyjąć, że przepisy te nie odnoszą się do postanowienia Sądu Najwyższego o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie jest więc prawdą, że zaskarżony przepis – jak podnosi skarżący – pozostawia Sądowi Najwyższemu całkowitą dowolność w sporządzaniu uzasadnienia postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zarzuty skarżącego w tym zakresie są więc oczywiście bezzasadne, co na podstawie art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r. stanowi samodzielną przesłankę odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu w zakresie badania zgodności art. 398⁹ § 2 kpc z art. 2, art. 5, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W zakresie, w jakim zarzuty skarżącego odnoszą się do zbyt zdawkowej formy uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego wydanego w jego sprawie i naruszenia przez to praw skarżącego, skarga dotyczy natomiast stosowania prawa. Na mocy art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej zawsze musi być zarzut niekonstytucyjności przepisu, którego zastosowanie doprowadziło do naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności skarżącego. Oznacza to, że skarżący powinien nie tylko wykazać, iż zostały naruszone jego konstytucyjne prawa lub wolności, ale także że źródłem ich naruszenia jest kwestionowana regulacja normatywna, nie zaś nieprawidłowe zastosowanie prawa przez sądy lub inne organy władzy publicznej. Wątpliwości zaś co do konstytucyjności zaskarżonego przepisu zostały usunięte wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 30 maja 2007 r. w sprawie SK 68/06 (zob. też np. postanowienia TK z 11 lutego 2008 r., Ts 133/07, OTK ZU nr 3/B/2008, poz. 109 oraz 30 września 2010 r., Ts 67/10, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 94), w wyniku którego postanowienia Sądu Najwyższego wydawane w ramach przedsądu kasacyjnego podlegają uzasadnieniu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że powinno ono zawierać zasadnicze motywy rozstrzygnięcia (zob. wyrok TK z 30 maja 2007 r., SK 68/06, pkt 3.4 uzasadnienia). Kwestia zdawkowego uzasadniania tego rodzaju postanowień przez Sąd Najwyższy, choć może rodzić problem natury konstytucyjnej, jest jednak kwestią stosowania prawa, nie zaś kwestią samej treści normatywnej art. 398⁹ § 2 kpc (por. na tle poprzedniego stanu prawnego wyrok TK z 31 marca 2005 r., SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29, pkt 4.8 uzasadnienia). W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji tak sformułowany zarzut nie może zaś być przedmiotem rozpozna-

nia przez Trybunał Konstytucyjny w wyniku wniesienia skargi konstytucyjnej. Celem skargi jest bowiem usunięcie z systemu prawa niekonstytucyjnej normy, której stosowanie skutkuje naruszeniem chronionych konstytucyjnie wolności lub praw. Rozpatrując skargę, Trybunał Konstytucyjny nie pełni funkcji kolejnej instancji odwoławczej, nie bada zgodności z prawem i słuszności rozstrzygnięć dokonanych przez orzekające organy. Ma on kompetencje nie do kontroli prawidłowości ustaleń sądu, sposobu zastosowania czy też niezastosowania obowiązujących przepisów, lecz jedynie do oceny konstytucyjności tych przepisów (zob. np. postanowienia TK z: 26 lutego 1999 r., Ts 156/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 105; 21 czerwca 2000 r., Ts 33/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 222; 2 grudnia 2009 r., Ts 275/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 34 oraz 9 grudnia 2009 r., Ts 83/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 15).

Okoliczność ta również stanowi samoistną przesłankę odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie zarzutów odnoszących się do treści uzasadnienia orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego.

Wziąwszy pod uwagę powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.